

# Verba, KRASZUJESZ (bez cenzury)

KRASZUJESZ mnie  
ja znowu pale te jebaną fajke  
KRASZUJESZ mnie  
i przyszłość teraz widzę niewyraźnie  
nie wiem co się dziej  
ciężko słowa ubrać  
chcę cię mieć  
na odległość mało mogę ugrać  
jebana rzeczywistość ma teraz tak wyglądać?  
ja się wkręcąm a tu nagle się urywa kontakt

gaszę szluga i odpalam  
gaszę i odpalam  
nic dziwnego ze mnie potem cała bania napier\*

spotkaliśmy się jeden raz, drugi, trzeci  
pare godzin w miłej atmosferze szybko leci  
na początku pisaliśmy do siebie insta direct  
na początku to myślałem ze to szybko samo zgaśnie  
czas mija, a to zamiast zwijać, ciągle się rozwija  
a ja zamiast skupić się na sobie, ciągle coś rozkmiąm  
grubo popłynąłem  
bo przecież zarzekałem się ze nic  
a teraz mam wrażenie  
że bez ciebie kur\* nie potrafię żyć!